Nr. 70 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 25 Marca 1925.

Rok XLIV.

NOWA REFORMA

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia . . . 3·40 zł. Z odnoszeniem . . . 3·60. Z przesyłką pocz. . . . 4·20. Za granicą . . . 7·—.
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska 1. Telefon 241.

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu
w sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Walka o ambasadę francuską przy Watykanie i laicyzację szkół w Alzacji i Lotaryngji

Kraków, 23 marca.

Sprawa ambasady francuskiej przy Watykanie zaogniła silnie antagonizm pomiędzy lewicą a prawicą, a sprawa laicyzacji szkół w Alzacji i Lotaryngji rozniecała płomienie namiętności. Nie można się temu dziwić, jeżeli zważymy, że wszystkie sprawy religijne i wyznaniowe zawsze i wszędzie poruszają do głębi umysły i serca ludzkie, znajdując bardzo silny oddźwięk w najszerszych masach ludności.

Już wniosek rządowy lewicy o zniesienie **ambasady francuskiej przy Watykanie** wywołał **silny sprzeciw prawicy**, a na prowincji spowodował **silny ferment**, który w południowej Francji przybrał **formę groźną**. Wystarczy przytoczyć **krwawe** zajścia, które się wydarzyły ubiegłego miesiąca w Avignon i Marsylji podczas zgromadzeń katolickich. W walce pomiędzy zwolennikami ambasady przy Watykanie, a jej przeciwnikami obok dosyć znacznej liczby ranionych **dwie osoby zostały zabite**. Nawet za czasów Combesa nie było takiego roznamiętnienia na tle religijnem.

Prezydent gabinetu **Herriot** oświadczył, że w sprawie ambasady przy Watykanie działał w myśl swoich zasad, oddawna wyznawanych, i że miernikiem wartości moralnej każdego polityka jest wierność tym zasadom, które on wyznawał, będąc w opozycji, także po przyjściu do władzy. Izba deputowanych **uchwaliła zniesienie wspomnianej ambasady**, natomiast komisja finansowa Senatu pośrednio wypowiedziała się **za dalszem utrzymaniem tej ambasady**. Komisja senacka byłaby wprost powzięła uchwałę przeciwko zniesieniu ambasady, gdyby nie fakt, że przewodniczący jej, senator de Monzie, przestrzegł członków komisji przed wszelką przedwczesną uchwałą ze względu na to, że sprawa ta zostanie załatwiona kompromisowo.

Jeszcze nie zupełnie uspokoiły się umysły, gdy rząd wystąpił na porządek dzienny **unifikacją administracji w Alzacji i Lotaryngji z administracją we Francji**. Prawica ma w obu tych odzyskanych prowincjach bardzo licznych stronników, którzy są wprawdzie zwolennikami centralizmu paryskiego, **wyłączając atoli sprawę szkół i kościoła**, żądając zatrzymania w tej dziedzinie dotychczasowego stanu. Tymczasem rząd postanowił przeprowadzić laicyzację szkół w Alzacji i Lotaryngji, znosząc wyznaniową naukę.

Jak wspomnieliśmy, Herriot odwołał się do swojej maksymy, że moralna wartość polityka zależy od tego, ażeby dostawszy się do władzy, pozostał wierny tym zasadom, które głosił, będąc w opozycji. Herriot mówi o sobie, że tak właśnie postępuje. Na to odpowiedział deputowany **Walter**, przytaczając przyrzeczenia, poczynione w tej właśnie dziedzinie przez Clemenceau, a zwłaszcza deklarację, którą premjer Herriot dnia **22 listopada 1918 r.** złożył na konferencji w uniwersytecie »Annales«. Oto co powiedział naówczas p. Herriot do przedstawicieli Alzacji i Lotaryngji: »Francja uszanuje wasze zwyczaje, wasze tradycje lokalne, wasze wierzenia religijne i wasze interesy ekonomiczne«. Na tej samej konferencji uczynił p. Herriot następującą uwagę: »Pewien minister Ludwika XIV wydał instrukcję, ażeby nie tykać rzeczy w Alzacji«.

Opozycja powiada, że premjer Herriot nie dotrzymuje tego, co przyrzekł, będąc w opozycji. **Kardynałowie i arcybiskupi Francji ogłosili przeciwko rządowi manifest** z powodu zniesienia ambasady przy Watykanie, a w Alzacji i Lotaryngji z inicjatywy ks. Rucha, biskupa Strassburga, **wybuchnął strajk szkolny**.

Co do manifestu episkopatu francuskiego, to był on — jak zaznacza »Temps« — zbyt wojowniczy i nie znalazł aprobaty ze strony wielu katolików. Był on podobno dziełem kilku prałatów, szczególniej wrogo usposobionych dla Republiki. Ratował sytuację kardynał ks. Dubois, arcybiskup Paryża, który na konferencji, urządzonej w katedrze Notre Dame, w obecności nuncjusza papieskiego oświadczył, że wspomniany manifest nie ma charakteru politycznego, lecz tylko dogmatyczny i wyznaniowy i że ogłoszony został **bez porozumienia się z papieżem**.

Tak więc droga do kompromisu nie została tutaj zamknięta. Natomiast w Alzacji i Lotaryngji **strajk szkolny jest już otwartą walką z rządem**. W pierwszym dniu strajku nie przyszła w Strassburgu do szkół jedna czwarta część dzieci, podobnie było w Mylhuzie, a w Kolmarze jedna trzecia dzieci szkolnych nie przyszła na naukę. W niektórych szkołach strajkują także nauczyciele. W szkołach wiejskich przeszło połowa dzieci pozostała w domu na wyraźny rozkaz rodziców.

A więc **otwarta walka z rządem**. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że ostatecznie rząd odniesie zwycięstwo, ale taka walka z własnemi obywatelami daje zwycięstwu gorzki posmak. Minister Ludwika XIV miał słuszność, przestrzegając przed dotykaniem się spraw Alzacji. »Ne pas toucher aux choses d'Alsace«. A jak wielkie jest roznamiętnienie, o tem świadczą burzliwe obrady Izby deputowanych z hałaśliwemi scenami i nawet bójkami.

Kardynał ks. Dubois uczynił na szachownicy politycznej bardzo zręczne pociągnięcie. Teraz kolej na premjera Herriota, który może spowodować honorowe »remis«.

Sahm w opresji

Posłowie wzywają do zgody z Polską — Wykrętne wyjaśnienia Sahma

Z Gdańska donoszą:

Mowy posłów w Sejmie gdańskim w rozprawach nad sprawozdaniem prezydenta Sahma wykazały **u wszystkich po kolei niezadowolenie z wyników akcji Sahma w Genewie i pesymistyczny nastrój**. Niektórzy mówili o konieczności **zgodnego współżycia między Polską a Gdańskiem**, a poseł socjalistyczny Geil wspominał **o misji dziejowej Gdańska**. Wolne miasto powinno stać się pośrednikiem **porozumienia polsko-niemieckiego**.

Poseł Kubacz, jak donoszą »Danz. Neueste Nachrichten« zapytał prezydenta Sahma, dlaczego, jeśli Gdańsk, jego zdaniem, jest **państwem suwerennem(?)**, Rada uchyliła opinję wysokiego komisarza w tej sprawie i odesłała przedstawicieli Gdańska do traktatu wersalskiego, gdzie określono Gdańsk **jako wolne miasto**.

Odpowiedź Sahma, według ». N. N.« brzmiała, jak następuje:

»Przeciwko prawnemu stanowisku Gdańska Polacy w Genewie nie wysunęli swojego prawnego punktu widzenia(?) i stanęli na stanowisku, że **ze względów politycznych w chwili obecnej(!)** Polska nie powinna ucierpieć na prestige'u. Francja popierała to stanowisko i stąd wyłoniła się ostatnia uchwała Rady Ligi Narodów.

(Jeżeli tak brzmiała istotnie odpowiedź p. Sahma, to poinformował on Sejm w sposób wykrętny i tendencyjny o stanowisku Polski w Radzie Ligi. Min. Skrzyński stanął właśnie na stanowisku **prawnem**, bo na stanowisku **traktatu wersalskiego** i stanowisko to Rada Ligi aprobowała. Przyp. red.)

Projekt Benesza o pakcie bezpieczeństwa na angielskiej radzie ministrów

„Wymiana Katowic na Zagłębie Karwińskie"

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 marca. »Kurjer Poranny« donosi z Paryża: Chamberlain przedłożył gabinetowi londyńskiemu **projekt paktu bezpieczeństwa, obejmujący państwa wschodniej Europy** według planu, opracowanego przez Benesza. — Wedle pogłosek, kołom politycznym angielskim dyplomacja niemiecka robiła nadzieję, porozumienia się niemiecko-polskiego przy pośrednictwie drugiej międzynarodówki **na podstawie wymiany Katowic na mające być odebrane Czechom kopalnie Zagłębia Karwińskiego.** Londyn obecnie zrozumiał, że **Polska nie wejdzie z Niemcami w żadne konszachty.**

Prasa angielska przerwała kampanję antypolską

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 marca. Z Paryża donoszą: Herriot jest zupełnie zadowolony z wyników rozmów, jakie osiągnął z ministrem Skrzyńskim. **Koła polityczne stwierdzają, że prasa angielska przerwała kampanję antypolską.** Po sukcesach Skrzyńskiego Niemcy zmieniły taktykę i już nie chcą wejść do Ligi przed oznaczeniem daty ewakuacji terenów okupowanych przez Francję oraz przed opracowaniem systemu kontroli militarnej przez Ligę.

Przyjazd ambasadora francuskiego w Londynie do Paryża

Paryż, 23 marca (AW). Przybycie ambasadora francuskiego w Londynie **de Fleuriau jest przedmiotem ogólnego zainteresowania.** Oficjalnym celem odwiedzin ambasadora jest **udzielenie Herriotowi szeregu informacyj**, które jednak wobec dwukrotnej konferencji ambasadora francuskiego w Londynie z Chamberlainem i Baldwinem, przed samym wyjazdem, **nabierają szczególnego znaczenia.** Fleuriau odbył onegdaj **powtórną konferencję z Herriotem.** — Odbyła się również dłuższa **rozmowa Herriota z amb. angielskim lordem Crewe.**

»Information« sądzi, iż rozmowy te miały na celu **zbadanie niemieckich propozycyj w sprawie paktu pięciu mocarstw.** »Temps« dowiaduje się, iż przedmiotem rozmów w Londynie była **sprawa stanowiska Anglji wobec paktu gwarancyjnego, długów międzysojuszniczych i propozycyj niemieckich.** Na wtorek zapowiedziano posiedzenie Rady ministrów.

Sowiety planują zamach na Besarabję

Warszawa, 23 marca (AW). »Rzeczpospolita« donosi z Rygi, jakoby **sowiety miały w najbliższym czasie wykonać zamach na Besarabję.** Sposób przeprowadzenia jego wzorowanyby był na zamachu w Estonji. Chodziłoby głównie o **zawładnięcie większemi miastami a także i Czerniowcami.**

Wykrycie spisku komunistycznego w Bułgarji

Wiedeń, 23 marca (PAT). »Sonn- und Montag-Zeitung« donosi z kół bułgarskich w Wiedniu, że śledztwo przeprowadzone w Bułgarji z powodu ostatnich zamachów doprowadziło **do wykrycia spisku komunistycznego**, którego celem było obalenie obecnej formy rządu. W Sofji, Starej Zagorze, Warnie i innych miastach potworzyły się już były **komitety rewolucyjne**, które miały też opracowany plan działania. — **Wszyscy spiskowcy zostali uwięzieni.**

Ofiary cyklonu w Ameryce

Obawa wybuchu epidemji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Nowy Jork, 23 marca. Władze przeprowadzają obliczenie ofiar cyklonu w Ameryce. — Stwierdzono dotąd, że **zginęło 1.200 ludzi, a 3.000 zostało rannych** w stanach Illinois, Missouri, Kentucky. Obliczenia jednakże nie są dotąd ukończone i liczba ofiar prawdopodobnie jeszcze się podniesie, zwłaszcza, gdy usunięte zostaną szczątki rozbitych domów. Na miejsce katastrofy wyjechało **300 lekarzy** z wielkiemi ilościami środków opatrunkowych. **Komunikacja ze zniszczonemi obszarami utrzymała się przy pomocy samolotów i samochodów, gdyż linje kolejowe zostały zniszczone.** W czasie usuwania gruzów natrafia się na **liczne zwłoki** i władze sądzą, że mieszkańcy, których uważano za zaginionych ponieśli śmierć.

Porządek w zniszczonych stanach utrzymuje wojsko. Zakazano używania wody do picia z dawnych wodociągów, albowiem lekarze obawiają się, iż w razie jej używania **może wybuchnąć dżuma.** Wodę więc dowozi wojsko z innych stanów. To też w obawie tego niebezpieczeństwa **przystąpiono do masowego grzebania zwłok.** Z Chicago przybyły specjalnie oddziały sanitarjuszów do walki z zarazami.

Na miejsce katastrofy **przybyły tysiące »turystów«**, których jednakże wojsko nie dopuszcza do centrum miast. Położenie jest nadal krytyczne z powodu braku żywności i niezbędnych przedmiotów. W dodatku **grozi powódź**, albowiem rzeka Wabash, dopływ Ohio, wystąpiła z brzegów.

Minister skarbu określa użycie pożyczki amerykańskiej

Z Warszawy donoszą:

W sobotę popołudniu odbyła się w prezydjum Rady ministrów konferencja prasowa, w czasie której prezes Rady ministrów **Grabski** wygłosił dłuższe przemówienie, obrazując stan finansowy państwa, możliwości kredytowe, wynikające z pożyczki amerykańskiej, oraz zamierzenia rządu w kierunku uruchomienia **przemysłu krajowego** w najszerszym zakresie i **potanienia kredytu w kraju.**

Zasadniczo pożyczka amerykańska ma być przeznaczona na usunięcie **wzrastającego bezrobocia** mimo uruchomionych coraz więcej warsztatów pracy. Rząd pragnie drogą ożywienia **robót budowlanych** zapobiec klęsce bezrobocia. W tym celu rząd wezwał **samorządy miejskie i powiatowe**, ażeby podjęły roboty przewidziane na rok bieżący. Roboty te będą dotowane przez rząd drogą udzielenia **zaliczek na poczet podatków samorządowych**, zaś roboty nie przewidziane będą realizowane z wpływu pożyczki amerykańskiej. Kredyty otrzymają tylko te miasta, gdzie znajduje się większa ilość bezrobotnych, a w pierwszym rzędzie Górny Śląsk, gdzie projektowane są przebudowy **dworców kolejowych**, tudzież budowa kolei Górny Śląsk Poznań. W ten sposób ma być użyta pierwsza część pożyczki amerykańskiej.

Następnie rząd przeznaczy **pewne sumy** na podjęcie robót budowlanych ze szczególnem uwzględnieniem **budowy domów mieszkalnych.**

Rząd przedłoży ponadto Sejmowi ustawę, obejmującą program budowy **gmachów państwowych.**

Wizyta posła angielskiego u min. Skrzyńskiego

Z Warszawy donoszą 21 bm.:

Poseł angielski, Mac Mueller, złożył dzisiaj wizytę premjerowi Grabskiemu. Wizyta pozostaje w związku z akcją ministra Skrzyńskiego, **przeprowadzoną na terenie międzynarodowym.** Dnia 25 bm. ministerstwo angielskie wydaje **uroczyste przyjęcie na cześć ministra Skrzyńskiego**, na którem będzie obecna lady Asquith, działaczka polityczna i żona brata byłego premjera angielskiego.

Przyjęcie posła polskiego przez króla bułgarskiego

Z Sofji donoszą:

Król przyjął na uroczystem posłuchaniu posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego p. Grabowskiego, który wręczył swoje listy uwierzytelniające (Dotychczas reprezentował dr Tadeusz Grabowski Polskę w Bułgarji jako chargé d'affaires. Przyp. red.) Odpowiadając na przemówienie p. ministra Grabowskiego, **król oświadczył**, że jest wzruszony uczuciami, jakio

ADRJAN CZERMIŃSKI

INŻYNIER GRYCZ

I.

Inżynier Grycz przymknął oczy; wirowały jeszcze plany — okręty — ludzie biegali tam i z powrotem — potężne fale morza oddzielały wyspę — wreszcie błysła ostatnia chwila: starość, pogrążona w spokojnym smutku i zapomnieniu.

— Tak kończyli wszyscy wielcy ludzie i każdego ojczyzna karmiła niewdzięcznością — jak błyskawica przecięła zwoje mózgu. Ale równocześnie rozlało się po wszystkich żyłach błogie uczucie i napłynęła ogromna fala miłości ku Polsce. To będzie czyn nieśmiertelny, niemający i niemogący mieć nic równego w dziejach, czyn jednostki, równy kataklizmom natury, dzieło tak wielkie, jak pierwsze trzy dni stworzenia świata — majaczył resztkami sennej świadomości.

Wreszcie ocknął się zupełnie; przetarł powieki i pomyślał: w y k o n a ć! W tem jednem określeniu zamknął wszystko i objawienie snu — i zrodzone nagle poczucie swego przeznaczenia, i niesłychaną wprost wiarę w pomyślność przedsięwzięcia — i wiele jeszcze innych rzeczy. Poczuł nagły przypływ energji i niezmierną siłę. Sprężystym krokiem dotknął posadzki, szybko naciągnął ubranie i po upływie paru chwil znalazł się na ulicy.

Było wcześnie. O tej porze nie zwykł był nigdy wychodzić. Pierwszy listopadowy mróz pokrył kruchą powłoką płyty chodników, drobniutkim szronem puszyły nagie, uliczne drzewa. Brudne, szare i żółte kamienice biegły podwójnym rzędem, środkiem wałęsał się słaby ruch większego miasta. Grycz włożył ręce w kieszenie i puścił się zwykłym szlakiem. Szedł bezmyślnie, zakręcał na rogach ulic, mijał place i nieliczne tramwaje. Zauważył mimochodem znajome gmachy, policjanta na białym koniu, jakąś babinę, ślepego od urodzenia — jak tylko zasięgnie pamięcią sprzedającego gazety wciąż na tem samem miejscu i przy tym samym stoliku, osłoniętym płócienną budą — długi korowód mijanych twarzy, z których jedna to druga na mgnienie oka silnie wdrażała się w pamięć. Wszystko to biegło wstecz, uciekało jak brzeg rzeki, oglądany z mknącej łodzi, spływało jak woda deszczowa, w szary, mglisty horyzont, majaczący gdzieś poza plecami.

Grycz nie odwracał się, nie zatrzymywał, biegł ciągle naprzód. Zwyczajnie tak chodził, wiedziony do celu instynktem, nic nie widząc i na nic nie zważając. Znajome ulice nie mogły go zaprzątnąć codziennym ruchem, wżył się w nie i machinalnie odbywał swe pielgrzymki do laboratorjum, tak jakby np. wciągał buciki, lub wypijał na śniadanie filiżankę kawy. Znał cały ten ruch wybornie i znienacka zagadnięty mógłby dokładnie powiedzieć nie patrząc, co dzieje się na bruku. Czasem tylko jakiś niezwykły wypadek zatrzymywał jego uwagę, jak dzwon alarmowy i wyczuwał bezwiednie to »coś«, co mąciło zwyczajny tryb ulicy. Stawał wówczas, lub zwalniając kroku odwracał głowę i pochwyciwszy nić drobnego, czasem nic nieznaczącego wypadku, nie zauważonego nawet przez innych, wracał do zwykłego stanu zamyślenia i apatji wobec otaczającego ruchu. — Większe zbiorowiska ludzkie i głośne wydarzenia nie zajmowały go nigdy — dowiadywał się o wszystkiem na drugi dzień z gazet.

Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek nie zważał na nic, pochłonięty myślami. Przewalały mu się przez głowę, ciążyły ołowiem w nogach, tłukły się w piersi wraz z sercem, cisnęły się wszędzie: do ust, przez uszy, w poduszeczkowatych kończynach palców, mgliły oczy — nie było miejsca na całem ciele, któregoby nie dotknęły jak zaraza. Grycz miał jedno uczucie: musi pozbyć się ich, usunąć w jakikolwiek sposób, wyładować, aby znów mógł powrócić do swego zwyczajnego stanu, chodzić jak zdrowy, normalny człowiek, bez tego ohydnego uczucia gniotącej wewnątrz zmory.

Bezwiednie przyśpieszył kroku i począł pędzić: zrzucić ten ciężar, utopić w niepamięci! Inaczej opanuje go przeklęta gorączka, pochłonie całego, zeżre. Wiedział o tem każdem mgnieniem mózgu, każdem uderzeniem pulsu, każdym przyśpieszonym oddechem. Była to ostatnia chwila ratunku, potem wszystko już będzie zapóźno. Spojrzał gorączkowo: redakcja, jedna, druga, trzecia — decyzja zamigotała szybko jak błysk brylantu — nie, nie wstąpi, to wszystko na nic. Żaden artykuł nie zaspokoi owej żądzy, nie wyładuje energji czynu. Przeleciał obok uniwersytetu, techniki, minął fabrykę maszyn, parę zakładów przemysłowych, rozmaite dyrekcje i biura przy różnych instytucjach humanitarnych i finansowych, akademję — wreszcie znalazł się nad brzegiem szarej, spokojnie rozlanej rzeki. Chłód wody przywrócił mu równowagę myśli i jak wahadło począł chwiać się w postanowieniach:

Tu — nie tu, a może tu — a może tutaj, tak — czy tak, a może w ten sposób — a może inaczej, biły się plany i zamierzenia w jego głowie; na żaden krok namyśleć się, nic powziąć, ani postanowić nie mógł.

Nareszcie! Akademja... Tak, pozostaje jedna akademja. Opracuje cały plan, napisze i zaraz jutro przedstawi. To jedyne możliwe wyjście z labiryntu, w który zaplątał się niebacznie. Nie spostrzegł się, że w ten sposób postępując, poddaje się urojonej fantazji, powiększa swój stan nienormalny, poprostu zaraża się dalej; brnął w niebezpieczną chorobę, zamiast odrazu wyssać jad i wypluć, jak truciznę. Wsiąkł w ową manję, zatracił resztki zdrowego rozsądku i ostatki filisterskiej trzeźwości. Choroba opanowała go, przeżarła i poczuł jakąś metafizyczną moc w sobie, poczucie przeprowadzenia każdego zamiaru, wiarę w jego doskonałość i uczucie swojej niesłychanej wyższości, wyłączności, pośród otaczających go ludzi; jednem słowem przypływ genjuszu. I w istocie od tej chwili był już rzeczywistym genjuszem.

Zawrócił i począł biec, żółtym, wilgotnym piaskiem. Domki, wille, kamienice, sklepy, wystawy, szyldy — bruk uciekał z pod stopy, dzwoniąc czerwonemi i niebieskiemi kostkami, asfalt giął, jak sprężyna, . przelatywały wielkie, kamienne tafle chodników. Żółta, drewniana brama — schody i znalazł się w swoim pokoju. Odetchnął — teraz już wie, będzie tworzył. Wszystko wydało mu się jakieś inne: meble, obrazy, tylko jasne ściany stały na swoich miejscach i spoglądały spokojnie, z góry, na targającego się człowieka.

(C. d. n.)

p. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej żywi dla jego osoby i narodu bułgarskiego i zaznaczył, że wybór p. Grabowskiego na stanowisko posła w Sofji jest szczególnie szczęśliwy, ponieważ p. minister Grabowski już od szeregu lat pracuje **nad zbliżeniem obu narodów. Tradycyjna przyjaźń łączy istotnie Polskę i Bułgarję,** a naród bułgarski z uznaniem wspomina rolę wybitnych Polaków w epoce odrodzenia i niepodległości ojczyzny. Podkreśliwszy węzły łączące oba bratnie narody, król wyraził życzenie, aby misja p. ministra Grabowskiego wydała jak najlepsze rezultaty.

Siedmiu kandydatów na prezydenta Rzeszy niemieckiej

Z Berlina donoszą:

Dnia 20 bm. w południe upłynął termin zgłaszania kandydatur **na prezydenta Rzeszy.** — Kandydatem może być każdy obywatel Rzeszy, posiadający bierne prawo wyborcze, którego wyznaczyła lista, mogąca się wylegitymować co najmniej pół miljonem głosów. Podczas ostatnich wyborów oprócz tego kandydatem mógł być każdy obywatel, którego kandydaturę podpisało 20 tys. osób. Wskutek krótkości terminu kandydatura nie mogła być postawiona.

Do wyboru stanie siedmiu kandydatów: **Braun,** socjalista, **Heldt,** bawarska partja ludowa, **Hellpach,** demokrata, **Jarres** (prawica), **Ludendorff,** narodowy socjalista, **Marx,** centrum i **Thelmann,** komunista.

Manifestacja ku czci lorda Curzona

Londyn, 23 marca (AW). W poniedziałek w obu izbach odbyła się **manifestacja ku czci zmarłego przed paroma dniami lorda Curzona.** W Izbie gmin przemówił imieniem rządu **Baldwin, a z opozycji Mac Donald.** Prawdopodobnie wygłosi także przemówienie **Lloyd George.** W Izbie lordów ma przemawiać imieniem rządu lord Salisbury, a z opozycji lord Haldane. Podobno przemawiać ma także Asquith. W manifestacji bierze udział opozycja, celem podkreślenia **tradycyj angielskiej polityki mocarstwowej.**

Rozbudowa angielskiej floty lotniczej

Londyn, 23 marca (AW). Podczas debaty nad budżetem marynarki, oświadczył pierwszy lord admiralicji, Bridgeman, **iż budżet marynarki podwyższony został o 4,700.000 funt.,** z czego jednak **część przeznaczona jest na rozbudowę floty lotniczej.** Właściwa podwyżka wydatków budżetu marynarki **wynosi 3,300.000 funt.** Wszystkich zobowiązań, wypływających z konwencji waszyngtońskich **w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich, Anglja dotrzymała.**

Uczczenie „Nieznanego żołnierza"

Łódź, 22 marca.

(PAT). Dzisiaj odbyła się tu uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez Radę miejską ku czci Nieznanego Żołnierza Polskiego. W uroczystości tej wziął udział p. minister spraw wojskowych gen. Sikorski. Na obszernym placu, okalającym katedrę, odprawiona została msza polowa.

Aktu odsłonięcia tablicy dokonał p. minister spraw wojskowych, poczem przy dźwiękach wszystkich dzwonów i głosach syren fabrycznych ks. biskup **Tymieniecki** poświęcił tablicę. Następnie ks. biskup Tymieniecki wygłosił ze stopnia ołtarza polowego przemówienie, oddając hołd nieznanym, a tak licznym bohaterom walk o niepodległość Polski, poczem udzielił zebranym błogosławieństwa.

Po przemówieniu prezydenta Rady miejskiej p. **Fichny** zabrał głos p. minister spraw wojskowych, generał **Sikorski,** oświadczając, że jednym z głównych czynników twórczych w życiu narodów jest racjonalnie pojęta i odpowiednio zastosowana w życiu tradycja. Wszystkie zwycięskie narody świata, które brały udział w ostatniej wojnie tradycję tę mnożą, oddając cześć największemu bo nieznanemu bohaterowi, stawiając prostego żołnierza na piedestale jako **symbol ofiarnie przelanej krwi** za wolność, całość i niepodległość ojczyzny. Tembardziej winien to uczynić naród polski. Ofiarność żołnierza polskiego zapewniła Polsce nietylko zwycięstwo, ale zburzyła raz na zawsze haniebny gmach niewoli. Obecnie wolność świadomego narodu zniszczeć może jedynie przez jego własne błędy i dlatego pragnąłbym — oświadczył p. minister — aby w tem mieście, w którem żyje i tworzy tak patrjotyczna armja pracy, ten pomnik stał się symbolem zjednoczenia szlachetnych, dla dobra ojczyzny podjętych wysiłków. Pragnąłbym aby krew ofiarnie przelana przez naszych żołnierzy stała się cementem zespalającym całą społeczność cywilną z armją narodową w jednolity organizm, zdolny do twórczej pracy dla własnej przyszłości. Składając hołd żołnierzom, na polach bitew poległym, my, żywi żołnierze polscy, bez względu na to przy jakim warsztacie pracy stoimy, ślubujemy szlachetnym cieniom zmarłych za ojczyznę wytrwać niezłomnie mimo chwilowych trudności w przemyślanym do głębi, przeprowadzonym do końca wysiłku na rzecz wielkiej jutra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Po przemówieniu p. ministra spraw wojskowych, orkiestry wojskowe i strażackie odegrały hymn narodowy.

Uroczystości ku czci marsz. Piłsudskiego

Podobnie, jak w całym kraju, uczczono wczoraj w Krakowie marszałka Józefa Piłsudskiego uroczystą Akademją, urządzoną z inicjatywy Związku Legjonistów w Starym Teatrze. W pięknie przybranej sali z biustem Marszałka na estradzie (dzieło rekt. Laszczki) orkiestra 20 pp. w pełnym zespole pod batutą kapelm. p. Schreyera odegrała fanfarę, poczem zagaił Akademję prezes okr. Zarządu Zw. Leg. prof. Leopold Tomaszkiewicz, podkreślając znaczenie uroczystości ku czci Józefa Piłsudskiego, jako symbolu Polski i jej sumienia. Mowca zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Marszałka, co zebrani przyjęli burzą oklasków i okrzykami. Orkiestra odegrała hymn państwowy.

Następnie przemawiał w imieniu P. P. S. poseł Bobrowski, zaznaczając, że Józef Piłsudski jest dla klasy robotniczej na zawsze symbolem niepodległości i wszystkich twórczych sił państwa, w imię których demokracja polska domaga się powrotu Marszałka na należne mu stanowisko w pracy państwowej.

W imieniu N. P. R. przemówił mecenas dr Stan. Klimecki, podkreślając, że odłam narodowych robotników zawsze stać będzie pod sztandarem Józefa Piłsudskiego i jego wielkich idei, poczem prezes okręgowego zarządu Związku Leg. odczytał następujące oświadczenie:

„Zebrani na uroczystej Akademji ku czci Józefa Piłsudskiego postanawiają przesłać J. Piłsudskiemu **wyrazy najgłębszej czci i upewnić Go, że lud polski udział Jego w pracy państwowej uważa za nieodzowny nakaz chwili; wezwać przedstawicieli demokracji w ciałach ustawodawczych, by z całą energją dążyli do pozyskania marsz. Piłsudskiego dla czynnej i twórczej współpracy w utrzymywaniu i rozwinięciu potęgi Rzeczypospolitej".**

Deklarację powyższą przyjęto niemilknącemi oklaskami.

Nastąpiła część artystyczna Akademji. Głęboki wyraz ideologji Legjonów dały trafnie wybrane oraz pięknie i z siłą wygłoszone deklamacje art. dram. pp. Leonji Barwińskiej, Heleny Buczyńskiej i Tad. Białkowskiego, w świetle których zarysowała się i tulacza dola Legjonów i wielka postać ich Wodza. Wymownem uzupełnieniem tej nuty wspomnień były także piękne pieśni żołnierskie w wykonaniu chóru „Lutni" robotniczej pod batutą dyr. Barabasza, fantazję zaś i zamaszystość polskiego czynu przypomniały dziarskie mazury z przyśpiewkami w dzielnem wykonaniu orkiestry 20 pp.

Miłem urozmaiceniem Akademji był śpiew solowy p. Jaworzyńskiej (przy akompaniamencie prof. Lipskiego), — której szlachetny artyzm i głęboki ton uczuciowy wyraził się w pięknie wykonanych utworach Paderewskiego, Moniuszki, oraz Gablenca, młodego muzyka Krakowa. Akademję zakończyła orkiestra odegraniem tradycyjnej pieśni **„My pierwsza brygada".** Zebrani rozeszli się w podniosłym nastroju. Miasto reprezentowali na Akademji komisarz rządu p. Wawrausch oraz wiceprezydent Wielgus, D. O. W. zaś pułkownik Augustyn.

Po południu w przepełnionym teatrze im. Słowackiego odbyła się manifestacja dzieci ziemi krakowskiej. Do zebranych przemówił w otoczeniu dzieci ze szkoły w Zielonkach w strojach krakowskich p. Leon Patyna, reprez. Związku naucz. szkół powsz., który wzywał dziatwę polską do pracy przy budowie Nowej Polski w blaskach wiosennego słońca i pogodzie ducha. Mowca zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Józefa Piłsudskiego, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie odegrano „Szklaną górę".

Wieczorem odbyła się w sali Techników Wieczornica Legjonowa, która przysłowiową już pogodę i wesołość legjonową umiała połączyć z nastrojem pełnym powagi i myśli jednoczących serca zebranych z czcigodnym wielkim solenizantem. Przemawiali prof. dr Jerzy Mycielski, red. Haecker, prezes Związku prof. Tomaszkiewicz i prof. Pochmarski. Wśród miłego i serdecznego nastroju wieczornica przeciągnęła się do późnej nocy. Na wieczornicę przybyło wielu poważnych obywateli i przedstawicieli organizacyj. Dow. obozu warownego reprezentował pułk. Schloegl. Przygrywała orkiestra 20 pp.

UROCZYSTOŚCI W POZNANIU.

Z Poznania donosi telefonem nasz korespondent: Niedzielna akademja ku czci marszałka Piłsudskiego, urządzona w sali Domu Ewangelickiego wypadła wspaniale. Obszerna sala była szczelnie wypełniona, mnóstwo osób nie znalazło pomieszczenia i musiało odejść. Nastrój na sali panował podniosły. Zagaił akademję członek rady miejskiej dr Stark, poczem nastąpiły produkcje artystów opery Szafrańskiej i Urbanowicza. Następnie przemawiał prof. Uniwersytetu dr Antoni Jakubski, były pułkownik sztabu generalnego na temat ideologji czynu Piłsudskiego. Zakończyły uroczystość deklamacja artysty teatru Polskiego Szpakiewicza oraz śpiew artystów opery Romanowskiego i Tarnowskiego. Akompaniament spoczywał w ręku kapelmistrza Teatru Wielkiego, Tylji. Na zakończenie odśpiewano chóralnie pieśń I. brygady.

UROCZYSTOŚĆ NA NOWEM BRUDNIE POD WARSZAWĄ.

Warszawa, 23 marca. Wczoraj po południu odbyła się uroczystość na cześć imienin marszałka Piłsudskiego w Nowem Brudnie pod Warszawą. W uroczystości, urządzonej przez gminę wzięła udział żona marszałka Piłsudskiego, który z powodu choroby nie mógł przybyć.

Należy przytem nadmienić, że marszałek Piłsudski otrzymał m. i. depeszę gratulacyjną od **poselstwa tureckiego, od kolonji gruzińskiej, od kolonji polskiej w Waszyngtonie, Nowego Jorku i Detroit.** Życzenia osobiste złożyło marszałkowi **40 generałów, dalej przedstawiciele wszystkich korpusów i wojsk pogranicznych, przedstawiciele kilkudziesięciu miast, ogółem zaś osób wojskowych 1000, a cywilnych 1200. Listów nadeszło do marszałka 850, a depesz 2100.**

STAN ZDROWIA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 23 marca. W stanie zdrowia marszałka Piłsudskiego nastąpiła poprawa, jednakże z polecenia lekarzy pozostanie jeszcze przez dzień dzisiejszy w łóżku.

KRONIKA

Kraków, 23 marca.

O sanację uzdrowisk krajowych

W sprawie sanacji polskich uzdrowisk odbyły się w sobotę obrady krak. Tow. balneologicznego przy udziale lekarzy, prasy, właścicieli uzdrowisk, przedstawicieli rządowych zakładów zdrojowych. Na wstępie prez. prof. dr Korczyński przedstawił **ciężką sytuację krajowych uzdrowisk,** nie będących w stanie wytrzymać konkurencji uzdrowisk zagranicznych, dokąd znaczna część polskich kuracjuszów wybiera się w roku bieżącym. Prof. Korczyński podkreślił trudności, związane z sanacją naszych uzdrowisk, pod względem leczniczym niejednokrotnie przewyższających uzdrowiska zagraniczne, **z powodu braku zrozumienia rządu dla interesów spraw uzdrowiskowych, braku racjonalnych połączeń kolejowych itp.**

W dyskusji brali udział przedstawiciele rządu, prasy, lekarzy itd. Dyr. **Dudek** zaznaczył, że **rząd opracował plan rozbudowy miejsc klimatycznych** i że spodziewać się należy, że za jakieś kilka lat będą mogły zdrojowiska nasze współzawodniczyć z zagranicznemi. W dalszym ciągu zwrócił uwagę **na konieczność obniżenia dotychczasowych cenników** w celu umożliwienia naszej inteligencji korzystania z miejsc leczniczych, które wówczas zapełnią się kuracjuszami.

Oprócz tego przemawiali w tym samym duchu inni mowcy, jak red. dr Szperber, dr Wąsowicz, red. Raczyński, dr Kotulski i i.

Wkońcu uchwalono rezolucję, domagającą się aby w ustawie dla zdrojowisk i uzdrowisk mieściły się **postanowienia o silnej władzy rządzącej w zdrojowiskach,** posiadających należytą egzekutywę, któremi byłyby komisje w składzie, zapewniającym decydujący głos czynnikom, pojmującym interes zdrojowiska. Następnie rezolucja domaga się **podniesienia kulturalnego zdrojowisk oraz należytego uposażenia instytutów balneologicznych.**

Jak Kielce „ocalały" od wulkanu

Zaciszny ośrodek województwa, spokojne i dostojne Kielce przeżyły w tych dniach — jak donosi tamtejsze „Słowo" — sensację nielada — a mianowicie zostały zaalarmowane wiadomością, iż **Góry Świętokrzyskie wykazały jakieś podejrzane ruchy.** Kielczanie w największym strachu opowiadali sobie, że szczyt Łysej Góry poruszył się (!) to znów, że z niego się dymiło i gdzieś bokami gorąca woda wyciekała itp.

Opowiadano dalej, że komisja wojewódzka sprawdziła te wypadki (!), że **zbrodniarzy z więzienia świętokrzyskiego przeprowadzono** gdzieindziej, a z sąsiedniej huty wszyscy ludzie się wynieśli.

Na skutek tych alarmów władze miejskie zmuszone były polecić posterunkowi ze Słupi udać się na miejsce kieleckiego „wulkanu". Kierownik posterunku stwierdził... własnonożnie, że Łysa Góra nie zdradza podejrzanych intencyj, mimo to plotka o wulkanie na Łysej Górze nie ustaje.

Promocja Łotysza na uniwersytecie w Wilnie

W Wilnie odbyła się w uniwersytecie promocja na doktora filozofji, p. **Alfreda Bilmans'a,** szefa wydziału prasowego łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Niezwykle sympatyczna ta uroczystość akademicka ściągnęła liczne grono przedstawicieli nauki, społeczeństwa, prasy oraz młodzieży akademickiej.

Zebrani chcieli w ten sposób zadokumentować swą przyjaźń i szczere uczucia sympatji, jakie żywią dla narodu łotewskiego.

Promocja odbyła się w obecności rektora Dziewulskiego, dziekana wydziału humanistycznego prof. Chodynickiego.

Rozprawa dra Alfreda Bilmans'a nosi tytuł: **„Dzieci i kobiety wobec prawa Salickiego".**

Rozprawa napisana przez p. Bilmans'a **w języku polskim,** nabiera szczególniejszego znaczenia, gdy się zważy, **że pierwsza książka łotewska była drukowana w Wilnie w XVI wieku.**

Dr Bilmans posiada duże zasługi na **polu zbliżenia polsko-łotewskiego** i jest odznaczony komandorją orderu „Polonia Restituta".

UCZESTNICY MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU W KRAKOWIE. Jak się dowiadujemy, dnia 28 czerwca br. zjeżdżają z Warszawy do Krakowa uczestnicy międzynarodowego kongresu rolniczego, gdzie odbędzie się uroczyste zakończenie kongresu. Celem omówienia programu przyjęcia gości prezydjum małopolskiego Tow. rolniczego odbędzie wspólną konferencję z prezydjum magistratu.

KOMITET PRZYJĘCIA WYCIECZKI JUGOSŁOWIAŃSKIEJ. W sobotę o 5 po poł. odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki jugosłowiańskiej „Obilić". W konferencji wzięli udział: rektor Uniw. Jag. ks. dr Zimmermann, rektor Akad. górniczej, dr Krause, prof. Uniw. Jag. dr Ciechanowski, sekretarz wojewody krakowskiego starosta Stańkowski sekretarz magistratu p. Strasik, dyr. Zawiliński, dowódca obozu war. płk. Augustyn z podpułk. Schloeglem, dyr. Bujański i inni. Na konferencji ustalono program przyjęcia wycieczki, która przybędzie do Krakowa 31 bm. o 5 po poł. pociągiem z Katowic. Oficjalne powitanie gości odbędzie się na dworcu, gdzie chór Echa odśpiewa kantatę powitalną, a orkiestra 20 pp. odegra hymn jugosłowiański i polski. Wieczorem chór jugosłowiański wystąpi z koncertem w sali Starego Teatru. W programie następnego dnia zwiedzanie miasta, salin wielickich i przyjęcie gości przez miasto.

WALNE ZGROMADZENIE TOW. STRZELECKIEGO odbyło się wczoraj przed południem w sali Towarzystwa przy ul. Lubicz. W zgromadzeniu, któremu przewodniczył dr Schneider wziął także udział delegat z Grudziądza, który przywiózł pozdrowienie dla Braci strzeleckiej z Poznańskiego i Pomorza.

Zgromadzenie przyjęło do wiadomości zamknięcie rachunkowe, sprawy budżetowe, wreszcie uchwaliło przeznaczyć na budowę pomnika Rokitniańczyków na cmentarzu rakowickim 1000 zł, a nadto urządzić w Krakowie w miesiącu czerwcu zjazd wszystkich skonfederowanych w Polsce Tow. strzeleckich.

MARKI NA WYKUPNO KOŚCIOŁA ŚW. AGNIESZKI. Komitet wykupna kościoła św. Agnieszki w Krakowie zwraca się z prośbą do osób dobrej woli, które posiadają jeszcze niewymienione marki polskie, aby zechciały ofiarować je na cele Komitetu i przesłać do urzędu parafjalnego Bożego Ciała w Krakowie w pakietach jako druki. Komitet zdołał dotąd posortować i wymienić 1,268.964.000 mkp., za które uzyskał 704 zł. 98 gr. gotówką, za co dziękuje „Bóg zapłać".

SZPITAL GMINY IZRAELICKIEJ. Na wczorajszem posiedzeniu krakowskiej Rady wyznaniowej złożył prezydent gminy izraelickiej dr Rafał Landau sprawozdanie z ruchu chorych w nowo odbudowanym szpitalu za miesiące styczeń i luty br. Ze sprawozdania okazuje się, że przez ten czas leczono ambulatoryjnie w szpitalu 2693 osób bez różnicy wyznania. Największą liczbę 912 chorych wykazuje oddział chorób wewnętrznych, oddział chorób dzieci 555, uszno-laryngologiczny 266, chirurgiczny (otwarty 1 lutego) 225, ortopedyczny 152, a roentgenologiczny 116. Liczba ta nie obejmuje chorych zgłaszających się powtórnie do badania. W czasie tym leczono w szpitalu chorych stałych 124. Dnia 1 marca br. otwarto w szpitalu ambulatorjum chorób skórnych i wenerycznych, tudzież ambulatorjum dentystyczne. Ruch chorych w szpitalu jest nadspodziewanie wielki, co pociąga za sobą olbrzymie wydatki, które gmina izr. z dochodów gminnych pokrywa.

Podczas ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem wskazywano na wielkie ciężary, jakie z tego powodu na gminę spadają, tudzież zastanawiano się nad sposobem pokrycia deficytu wywołanego wydatkami szpitalnemi, poczem sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

PARCELKI POD UPRAWĘ JARZYN. Magistrat posiada jeszcze kilkanaście wolnych parcelek pod uprawę jarzyn w sezonie br. na Wenecji, Al. Słowackiego i Krasińskiego, oraz na Grzegórzkach. Reflektanci zechcą zgłosić się w dn. 23, 24 i 25 bm. w wydziale Ia magistratu.

SPADEK CEN MĄKI. Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach na giełdzie poznańskiej spadły znacznie ceny mąki żytniej. Zniżka wynosi około 4 zł za 100 kg. Tak samo spadło i żyto. Ostatnia komisja cennikowa (w piątek), która podniosła chleb o 2 grosze, postąpiła niewłaściwie, województwo zwyżkę tę powinno cofnąć.

NAGŁY ZGON. Na placu Wolnica zmarła nagle Marja Kopera, lat 60 licząca. Śmierć nastąpiła wskutek udaru sercowego.

ZMARLI:

— Andrzej Morawski, magister farmacji i właściciel apteki t. zw. Łuczki w Podgórzu, zmarł nagle na udar serca w Podgórzu, przeżywszy lat 48. Zmarły cieszył się wielką sympatją i poważaniem jako człowiek uczynny i członek wielu stowarzyszeń. Przedwcześnie zmarły był zięciem radcy miejskiego i dyr. Kasy oszczędności m. Podgórze aptekarza Łuczki, a synem śp. starosty Morawskiego.

— We Lwowie zmarł w 76 r. życia em. radca sądowy i adwokat Emil Hubicki.

Z kraju i ze świata

NOMINACJA. Dr Weinfeld zamianowany został przewodniczącym okręg. komisji oszczędnościowej na okręg lwoskiej Izby skarbowej.

RZĄD NA CELE BUDOWLANE W KATOWICACH. Rada wojewódzka uchwaliła rozdzielić rządowe kredyty budowlane w ogólnej sumie 700 tysięcy złotych pomiędzy 14 kooperatyw budowlanych na terenie województwa śląskiego.

POŚWIĘCENIE DOMU AKADEMICKIEGO odbyło się w Warszawie w niedzielę w południe w obecności licznych przedstawicieli sfer rządowych, sejmu i senatu, senatów akademickich, świata naukowego, wojskowego i młodzieży akademickiej. Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Szlagowski.

PODWÓJNE MORDERSTWO „Z MIŁOŚCI". We Lwowie rozegrała się onegdaj krwawa tragedja na tle miłosnem. Od dłuższego czasu starał się o rękę 19-letniej Sabiny Fliesserównej 25-letni agent handlowy z Warszawy, Pinkas Margot, a gdy zabiegi jego okazały się bezowocnemi, gdyż rodzice panny postanowili ją wysłać do Ameryki, gdzie przebywa jej dawny narzeczony, celem wejścia z nim w związki małżeńskie, Margot wybrał się o północy do mieszkania Fliesserów, przez wybite szyby okna kuchennego dostał się do wnętrza i po chwili, spłoszywszy strzałem młodego Fliessera, śpiącego w kuchni, wszedł do sypialni. Tam zauważywszy siedzącą na łóżku starszą siostrę Sabiny, którą wziął za przedmiot swej miłości, dał do niej celny strzał, kładąc na miejscu trupem. Wkrótce zastrzelił Margot i Sabinę i chciał tosamo zrobić ze starym Fliesserem, czemu w ostatniej chwili przeszkodziła rodzina i przybyły posterunkowy.

NIEZWYKŁE TŁO MAŁŻEŃSKIEJ TRAGEDJI Z Warszawy donoszą nam: Literat dr Boye, znany z przekładów z języka włoskiego, dokonał wczoraj w mieszkaniu swojego teścia dra Dytla przy ul. Ordynackiej, zamachu samobójczego przez postrzelenie się z rewolweru w klatkę piersiową. Przyczyny tego kroku są następujące: Dr Boye ogłosił cały szereg artykułów o teatrze włoskim. Artykuły te dotarły do Włoch, gdzie poczęły je drukować tamtejsze pisma. W międzyczasie jeden z włoskich pisarzy wystąpił z listem otwartym, w którym niezbicie udowodnił plagjat autorowi artykułów. Z tej racji żona dra Boye postanowiła się z nim rozwieźć, co tenże tak sobie wziął do serca, że postanowił pozbawić się życia. Stan jego nie budzi obaw.

ZASŁABNIĘCIE CHAMBERLAINA. Na skutek zaziębienia się w Genewie Chamberlain zmuszony jest chwilowo pozostawać w mieszkaniu.

STAN ZDROWIA MARSZAŁKA FRENCHA jest niepokojący.

Lord Derby zachorował na grypę.

AFERA SZPIEGOWSKA WE WŁOSZECH. Z Rzymu donoszą: Na granicy włosko-austrjackiej aresztowały władze włoskie jakiegoś Włocha, w chwili, gdy oddawał w sposób podejrzany jakieś papiery pewnej Niemce. Zanleziono przy nim liczną korespondencję niemiecką i fotografje. Podane przez niego nazwisko okazało się zmyślonem. Jak twierdzą, aresztowany nie jest Włochem lecz Niemcem, który działał jako szpieg w czasie wojny na korzyść Niemców. Wmieszany jest on w sprawę wysadzenia w powietrze dreadnotu włoskiego „Leonardo da Vinci".

ZDERZENIE SIĘ OKRĘTÓW. W oddaleniu 25 mil od wybrzeży Filadelfji zderzył się przedwczoraj we mgle parowiec amerykański z okrętem szwedzkim. Okręt szwedzki zatonął, załoga została uratowana.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dziś i w dni następnego bieżącego tygodnia „Don Juan" Zorrilli z J. Węgrzynem w roli tytułowej.

OPERETKA „NOWOŚCI". We wtorek melodyjna operetka w 3 aktach Lehara „Cloclo". We środę dwa razy „Cloclo", po południu po cenach zniżonych, wieczorem po cenach zwykłych.

VASA PRIHODA, skrzypek-wirtuoz, który swoją grą wprawił niedawno w zachwyt publiczność krakowską, wystąpi po raz drugi i ostatni w niedzielę, 29 bm. w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

IRMA KOSECKA, znakomita skrzypaczka, która zagranicą zdobyła sobie wyjątkowe uznanie, oraz **DR E. STEINBERGER,** znany pianista, wy-

stąpią w Krakowie z wieczorem sonatowym we czwartek, 26 bm. i wykonają bardzo interesujący program.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Wtorek, 24 bm.: „Don Juan".
Środa, 25 bm.: „Don Juan".
Czwartek, 26 bm.: „Don Juan".

TEATR „BAGATELA"

Wtorek, 24 bm.: „Nasi najserdeczniejsi".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Wtorek, 24 bm.: „Cloclo".
Środa, 25 bm. po poł.: „Cloclo"; wieczorem: „Cloclo".

588 Firm. 131/25 Spółdz. I. 199.

Wpisano do rejestru spółdzielni:

1) Numer kolejny wpisu:

2) Siedziba: Dotychczas Lwów, odtąd Kraków.

Brzmienie firmy: Spółdzielczy Związek kredytowy rękodzielników i przemysłowców Spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółdzielnia ta jest dalszym ciągiem Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną por. pod firmą: Związek kredytowy Spółek rękodzielniczych, siedziba jej przeniesiona ze Lwowa do Krakowa.

Każdy członek odpowiada za zobowiązania Spółdzielni nie tylko swoim udziałem, ale ponadto jeszcze w wysokości jednego udziału.

3) Przedmiot przedsiębiorstwa;

1. Udoskonalenie wewnętrznej gospodarki stowarzyszenia i spółek rękodzielniczych oraz rękodzielników do Związku należących i czuwanie nad należytem prowadzeniem rachunkowości w ich przedsiębiorstwach.

Spełnienie funkcji centrali kredytowej. Do tego celu zmierza Spółdzielnia a) z ograniczeniem do członków w § 3 lit. a) statutu wymienionych.

1) przez udzielanie członkom pokrytego kredytu obrotowego;

2) przez udzielanie pożyczek na wykonanie dostaw przez członków podjętych;

3) przez obejmowanie poręki i składanie kaucyj i wadjów za członków;

4) przez załatwianie wypłat i inkasów na rachunek członków;

5) przez prowadzenie rachunku bieżącego (conto corrente) dla członków;

b) bez ograniczenia dla członków:

1) przez przyjmowanie oprocentowanych wkładek;

2) przez reeskont weksli za zabezpieczeniem rzeczowem;

3) przez udzielanie kredytu za takiemże zabezpieczeniem;

4) przez lokowanie funduszów spółdzielni oddanych w Krajowych instytucjach bankowych, obowiązanych do publicznego składania rachunków i zakupywanie krajowych papierów wartościowych.

4) Udział członka wynosi 25.000 mkp.

Członek, który korzysta z kredytu jest obowiązanym deklarować tyle udziałów, by łączna ich suma odpowiadała wysokości 10% przyznanego kredytu. Spółdzielnie kredytowe, względnie stowarzyszenia udzielające swym członkom pożyczek są obowiązane deklarować tyle udziałów, by łączna ich suma odpowiadała wysokości 5% przyznanego im kredytu.

Pierwsze udziały muszą być wpłacone odrazu w całości, wpłata dalszych udziałów, które członek dla korzystania z kredytu deklarować winien, może się odbywać ratami miesięcznemi lub kwartalnemi w ten sposób, by w przeciągu jednego roku były wpłacone w pełnej kwocie wszystkie przez członka deklarowane udziały.

5) Imiona i nazwiska członków Zarządu (dyrekcji):

Głównymi członkami Zarządu są: Stanisław Szymański, poseł na sejm, reprezentant Kasy rękodzielniczej w Jaśle, Inż. Piotr Król, reprezentant Kasy kredytowej rękodzielników i drobnych przemysłowców w Krakowie i Romuald Bem, starszy cechu krminiarzy w Krakowie.

6) a) — — — — — — — — —

b) Pismem przeznaczonem do ogłoszeń Spółdzielni są: „Nowa Reforma" w Krakowie i „Słowo Polskie" we Lwowie.

c) — — — — — — — — —

d) Liczba członków Zarządu i forma ich oświadczeń w imieniu Spółdzielni. Zarząd (dyrekcja), składa się najmniej z trzech a najwięcej z pięciu członków, nadto z dwóch do trzech zastępców.

Za Spółdzielnię podpisuje Zarząd w ten posób, że pod wypisaną lub wyciśniętą osnową firmy umieszczają swe własnoręczne podpisy członkowie Zarządu (dyrekcji).

e) Ograniczenia uprawnień Zarządu: Zarząd jest ograniczony w swych uprawnieniach w sposób określony w § 15 statutu.

f) Postanowienia o zastępcach: Celem skompletowania Zarządu (dyrekcji), na wypadek ustąpienia jednego z członków przed upływem okresu urzędowania, powołuje Rada Nadzorcza, w danym wypadku zastępców członków Zarządu do urzędowania.

g) Przepisy o likwidacji zgodne z ustawą.

Dzień wpisu: 22 stycznia 1925 r.

Sąd Okręgowy jako handlowy O. II.
Kraków, dnia 22 stycznia 1925 r.

Sensacyjna sprawa przed sądem wojskowym

Zamiast kary śmierci, zupełne uwolnienie oskarżonych

Przed sądem okręgowym wojskowym w Krakowie pod przewodnictwem pułk. **dr Kappla** odbyła się rozprawa główna przeciw Stanisławowi **Gizdoniowi, Franciszkowi Węgrzynowi, Wojciechowi Węgrzynowi i Pawłowi Irrkowi,** górnikom z Łazisk Średnich (na Górnym Śląsku) oskarżonym o to, że w nocy z 29 na 30 października 1919 w polu w zamiarze trwałego uchylenia się od dobrowolnie przyjętego obowiązku służby wojskowej, zmówiwszy się, **oddalili się wspólnie samowolnie z placówki Nr. 3,** stojącej we wsi Wesołej, **naprzeciw i w obliczu niemieckich posterunków** i w powyższym zamiarze **przeszli z 2 karabinami maszynowemi i z całym rynsztunkiem na stronę niemiecką** do nieprzyjaciela, przyczem **osk. Stanisław Gwizdoń działał jako podżegacz.** W akcie oskarżenia żąda Prokuratura wojskowa uznania oskarżonych winnymi zbrodni **dezercji w polu** w związku ze zbrodnią zdrady wojennej, zagrożonych po myśli paragr. 73 kodeksu wojskowego **karą śmierci.** Oskarżeni do winy się nie przyznali, jednak **świadkowie stwierdzili, że zmówili się z posterunkiem niemieckim i przeszli dobrowolnie z karabinami maszynowemi na stronę nieprzyjacielską.** Mimo takiego stanu sprawy obrońcy oskarżonych zawnioskowali zupełne uwolnienie oskarżonych, a to na podstawie artykułu 88 traktatu wersalskiego, ustawy amnestyjnej z 10 marca 1921 dla Górnoślązaków i na zasadzie **oświadczenia rządowego z 31 stycznia 1922,** obejmującego na zasadzie **umowy międzynarodowej** pozostającej **pod kontrolą Ligi Narodów,** wzajemną zupełną amnestję dla obywateli Polski i Niemiec na terytorjach przyznanych Polsce. **Sąd wojskowy uznał stanowisko prawne obrony oskarżonych za słuszne i uwolnił wszystkich oskarżonych od winy i kary.** Oskarżał pułk. **Cięciel.** Bronili osk. Gizdonia adw. **dr Rosenzweig,** innych oskarżonych adw. **dr Miksiewicz.**

Wojna w czasie pokoju

21 kolendników na ławie oskarżonych

Przed sądem okręgowym karnym w Krakowei odbyła się rozprawa przeciw 21 gospodarzom z Piekar, a to Bartłomiejowi Jaśkowskiemu, Janowi Nowakowi, Jakóbowi Marczykowi, Feliksowi Janikowi, Fabjanowi Ludwikowskiemu, Janowi Galosowi, Janowi Ludwikowskiemu, Józefowi Zarzeczniakowi, Janowi Iskrze, Józefowi Rospondowi, Józefowi Ludwikowskiemu, Józefowi Kuberze, Janowi Sroce, Janowi Waligórze, Józefowi Zarzyckiemu, Franciszkowi Iskrze i Stanisławowi Stefankowi oskarżonym o to, że kiedy ich w grudniu 1922 wyproszono z zabawy tanecznej, **odbywającej się** w izbie Katarzyny Taborskiej, sprowadzili znaczną ilość swoich tow. z Piekar, napadli na dom Taborskiej z nożami i rewolwerami w ręku — rozbili okna i drzwi, strzelając, ranili poster. policji Lecha, a policja wymieniwszy strzały, zabiła jednego z uczestników napadu Jesiołka z Piekar, a kilku ciężko poraniono. Oskarżeni do winy się nie przyznają. Trybunałowi przewodniczy s. o. Stokłosa. Bronią adw. dr Rosenzweig i dr Goldblatt. Oskarża prok. dr Schwarz.

UNIEWINNIENIE KOMENDANTA P. K. U.

Z Warszawy donoszą: Sąd wojskowy, w którym od czterech dni toczyła się rozprawa przeciwko komendantowi P. K. U. majorowi Adamowi **Wróblewskiemu, wydał wyrok uniewinniający podsądnego.**

Major Wróblewski oskarżony był o nadużycia służbowe, okazało się wszakże, że **cała sprawa jest wypływem intryg kilku podoficerów,** oraz osób, dla których reformy i ulepszenia pracy w P. K. U. były nie na rękę.

W czasie przewodu sądowego aresztowani zostali sierż. Krzeczka, sierż. Mayzel i wachmistrz żandarmerji Tomasz Pilch, którzy **w czasie zeznań podali świadomie kłamliwe okoliczności** i swego czasu składali tendencyjne raporty na majora Wróblewskiego.

Obronę wnosił adw. Szurlej.

SPRAWA P. P. P.

Wczoraj kancelarja prokuratora przesłała do wydziału 8-go sądu okręgowego akt oskarżenia, sporządzony przeciw pp. gen. **Wroczyńskiemu,** nadkomisarzowi **Gostyńskiemu,** Witoldowi **Goreczyńskiemu,** Ryszardowi **Michałowskiemu,** Józefowi **Leśniewskiemu, Pękosławskiemu i Lubieńskiemu.**

Akt oskarżenia zarzuca wyżej wspomnianym osobom należenie do organizacji, mającej na celu obalenie obecnego ustroju państwowego (art. 101 i 102 k. k.).

Ze sportu

WSPANIAŁE SUKCESY KRAKOWSKICH DRUŻYN.

Wbrew prognostykom wypowiadanym w Warszawie i we Lwowie, którym solą w oku była hegemonja piłkarska Krakowa, wczorajsze zwycięstwa wysokocyfrowe drużyn krakowskich świadczą o zupełnej wyższości tutejszych drużyn, a tem samem rozstrzygają na początku sezonu zagadnienie, komu w Polsce przypada hegemonja piłkarska. Wisła i Cracovia w obecnej swej formie są w Polsce bezkonkurencyjne. W ciągu 3 tygodni odprawiły one z Krakowa z odpowiednią porcją bramek 5 drużyn krajowych, zamiejscowych, a to Polonję, T. K. S., B. B. S. V., I. F. C. Katowice, Ruch (Wielkie Hajduki). Wczorajszy też dzień był szczytem triumfu krakowskich piłkarzy, których długoletnia praktyka, doświadczenie i rutyna zatriumfowały nad zamiejscowym przeciwnikiem, zadając mu decydującą klęskę. Cyfry mówią za siebie.

CRACOVIA—POLONJA 9:1 (7:0). „Niezwyciężony" mistrz Warszawy, jak zapowiadały niektóre pisma sportowe warszawskie, *jako całość prezentuje się nie nadzwyczajnie. Atak jest w do*skonałej formie, jednakże nie widzimy u niego tej świetnej dyspozycji strzałowej, tak zachwalanej, jak również co chwila znajduje się na offisidzie; co nie świadczy dodatnio o taktyce gry. Tyły drużyny dość dobre. Ogólnie start do piłki ładny, natomiast brak całkowity umiejętności stopowania. Drużyna ta w każdym razie może być groźnym przeciwnikiem. Jedynie bajeczna gra Cracovii, technicznie i kombinacyjnie precyzyjna do tego stopnia oszołomiła przeciwnika, że w krótkim czasie załamał się moralnie i „przyglądał się" robieniu bramek. Do pauzy w krótkich odstępach czasu pada 7 strzałów, z tego 1 z karnego. Po pauzie chwilowo lekka przewaga Polonji, trwająca może 5—10 minut. W tym też czasie jedyną bramkę dla swoich barw zdobywa pięknym strzałem Emchowicz. Pod koniec Cracovia ponownie przygniata przeciwnika, zdobywając dwa punkty, a nadto strzelając bramkę nieuznana przez sędziego. Rogów 10:3 dla Cracovii. Przechodząc do oceny drużyny biało-czerwonych, należy stwierdzić bajeczną formę napadu, zwłaszcza zaś Kałuży, wprost wspaniałego, zdobywcy 4 bramek, Sperlinga, zdobywcy 2 bramek i Kubińskiego. Ciszewski w dniu tym nieco słabszy. Rusinek na prawym łączniku nieco za słaby fizycznie i zamało rutynowany. Gintel, jak zawsze pewny. Zastawniak ofiarny. Reszta drużyny dostrajała się do swych kolegów. Szumiec w bramce dobry, jakkolwiek nie przepracowany. Sędzia p. Molkner bezstronny. Publiczności około 5000. Bramki dla Cracovii zdobyli: Kałuża 4, Sperling 2, Ciszewski 1. Gintel 2.

WISŁA—B. B. S. V. 10:3 (6:0). Z łatwością Wisła pobiła swego przeciwnika. Mistrz Krakowa znajduje się w doskonałej formie; znać zwłaszcza duże postępy techniczne, niewątpliwie zasługa trenera p. Schlossera. Wisła posiada obecnie doskonałych strzelców, którzy z precyzją umieszczają piłki w siatce przeciwnika. U Wisły najlepsi Balcer, Reyman, Czulak. B. B. S. V. zdobywa jedną bramkę z karnego, 1 z bliskiego wolnego, a zaledwie 1 strzela w ciągu gry. Sędzia p. Rząsa dobry. rm. b.

Jutrzenka—Urania 10:1.

Wisła II—Sparta 3:0.

Poznań. Pogoń—Posnanja 1:0. Warta—Unja 8:0 (3:0).

Katowice. I. F. C.—Orzeł (Wełnowiec) 1:1. — Ruch (Wielkie Hajduki)—Naprzód (Lipiny) 2:1.

WYNIKI ZAWODÓW ZAGRANICZNYCH.

Wiedeń. Slowan—Sportklub 4:2 (1:1). Rapid—WAF 1:0 (0:0). Vienna—Ostmark 0:0. Wacker—Hertha 5:3 (2:0).

Wiedeń. Zawody reprezentacyjne w piłkę nożną między drużynami Austrji i Szwajcarji zakończyły się 2:0 (2:0).

Medjolan. Reprezentacja Włoch zwyciężyła reprezentację Francji 7:0.

BIEG OKRĘŻNY POLONJI w Katowicach, w którym wzięło udział 202 biegaczy wygrał z łatwością i bez konkurencji **Szelestowski Stefan** (Polonja Warszawa) w czasie 11 min. 59 sek., drugi Sałek (Wisła Kraków) 12 min. 15 sek., 3) Kołodziej (Ruch, Wielkie Hajduki) 12 min. 17 sek. 4) Pobóg (Cracovia Kraków) 12 min. 23 sek.. 4) Kubacka Karol (Skoczów, Śląsk Ciesz.), 6) Dobrzański (Wisła Kraków). Udział publiczności olbrzymi, organizacja bardzo dobra, puhar srebrny i żeton zdobył Szelestowski, wręczony przez p. wojewodzinę Bilską, która również wręczyła żetony innym zwycięzcom.

Wielka bójka na posiedzeniu Skupsztyny

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Wiedeń, 23 marca. Na sobotniem posiedzeniu Skupczyny rozegrały się **skandaliczne sceny** podczas odczytywania sprawozdania komisji weryfikacyjnej. Po odczytaniu zabrał głos przywódca opozycji b. premier **Dawidowicz** i przedstawił program bloku opozycyjnego, ustalony na posiedzeniu, odbytem w dniu 25 lutego. Odczytywanie programu powitane **oklaskami przez opozycję wywołało burzliwe sprzeciwy na ławach stronnictw rządowych.**

Następnie imieniem większości polemizował z wywodami Dawidowicza **Uzunowicz,** dowodząc, że **Kroaci muszą czynami udowodnić, iż nie godzą się na politykę Radicza.** Unieważnienie mandatów partji Radicza jest aktem **obrony przeciwko bolszewizmowi.** Mowca sprzeciwia się żądaniu zreformowania monarchji na wzór angielski. Podczas tego oświadczenia **większość demonstruje kilkakrotnie na rzecz dynastji Karageorgewiczów.**

Popołudniu przemawiał poseł z partji Radicza **Bazala.** W czasie jeg przemówienia **wybuchał kilkakrotnie olbrzymi hałas.** Większość nazwała Bazalę **lokajem Austrji** i żądała usunięcia go ze Skupczyny. Gdy Bazala oświadczył, że tylko opozycja jest przedstawicielką ludu, **powstała ogólna bójka, krzesłami i laskami, przyczem kilku posłów zostało ranionych.**

Przewodniczący potępił zajścia, poczem Bazala złożył usprawiedliwienie. Posiedzenie przeciągnęło się do późna w noc, wreszcie przyjęto wniosek o weryfikacji niezakwestjonowanych mandatów.

Napad czeskich faszystów na niemieckie kasyno

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Praga, 23 marca. **W niedzielę wdarła się grupa faszystów czeskich do niemieckiego kasyna i pobiła znajdujących się tam studentów niemieckich.** Po walce ekscedentów **wyrzucono z gmachu.** Wśród ludności niemieckiej zapanowało z tego powodu **wielkie wzburzenie.**

Pożyteczne wydawnictwo

Dotkliwie dawał się u nas odczuwać brak wielkiej Księgi Adresowej, obejmującej wszystkie miejscowości w Polsce. Dzięki inicjatywie ruchliwej firmy wydawniczej „Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej" Sp. z o. o. w Warszawie gen. repr. Rudolf Mosse, przystąpiono i u nas do opracowania wielkiego informatora adresowego dla Polski i w. m. Gdańska. Będzie to dzieło wzorowane na znanych zagranicą Księgach Adresowych Rudolfa Mosse. Opracowanie olbrzymiego materjału informacyjnego ze wszystkich dzielnic Polski przez redakcję Księgi niewątpliwie potrwa jeszcze kilka miesięcy. Dlatego też redakcja zapowiada ukazanie się Ksęgi w druku dopiero w końcu bieżącego roku. Księga obok tekstu polskiego będzie zawierać i tłumaczenie francuskie ze względu na klientelę zagraniczną.

Pożytecznemu wydawnictwu życzymy powodzenia.

Sprawozdanie min. Skrzyńskiego na Radzie ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 marca. Dziś w południe odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którem minister spraw zagranicznych **Skrzyński zdał sprawozdanie z przebiegu i wyniku sesji Rady Ligi Narodów oraz ze swoich konferencyj z zagranicznymi mężami stanu.**

Jutro o godz. 11 przed południem komisja porozumiewawcza obradować będzie **nad uzgodnieniem regulaminu** dla komitetu spraw województw kresowych.

We środę odbędzie się pełne posiedzenie Rady ministrów, które **zaaprobuje ten regulamin, o ile dojdzie do porozumienia.**

Kampanja wyborcza w Niemczech w pełnym toku

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 23 marca. **Walka wyborcza osiągnęła wczoraj swój punkt kulminacyjny.** Odbył się cały szereg zgromadzeń, demonstracyj ulicznych i agitacji w wielkim stylu. Porządek nie był zakłócony.

W Elberfeldzie oświadczył **Tirpitz,** że jeżeli wybrany zostanie Jarres, to stanowisko Niemiec wobec zagranicy **zmieni się odrazu. — Świat ujrzy przebudzenie się niemieckich sił narodowych.**

Jarres oświadczył w Hamburgu, że **Niemcy muszą powrócić do polityki Bismarcka.** Niemcy będą musiały w przyszłości stać na straży swej jedności i prawa do życia. Charakterystycznem jest, że **Hindenburg oświadczył się przeciw Ludendorffowi,** a za Jarresem, podobnie jak i przywódca niemiecko-ludowy **Wulle.**

Dział ekonomiczny

— **Pierwszy transport złota dla Polski zakupiony w Ameryce nadszedł przed kilku dniami do Warszawy.**

— **Ceny pszenicy spadły w Londynie** w ub. tygodniu o 5 szylingów.

— **Misja sowiecka, która zakupiła w Łodzi towarów za 350.000 dolarów** zawarła z austrjackiemi firmami umowę na sprzedaż manufaktury za sumę około 400.000 dolarów.

— **Tow. akc. „Polska linja okrętowa"** z siedzibą w Warszawie i w Gdyni powstanie jeszcze w roku bież.

— **Sowiecka misja handlowa zakupiła w Warszawie** wielką ilość wideł różnych gatunków za sumę 100.000 dol.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 23 marca.

N. Jork	5·18½
Wiedeń (za 100.000)	73·25
Berlin	1·23,80

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

23 marca 1925	Transakcje w złotych dziś	20/III
Pol. Bank przem. I—VIII	—	—
Bank Hipoteczny I—VIII	—	0·58
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	0·13 - 0·17	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	11·75—12·00	—
Pol. Tow. handlowe I—V	0·31	0·32—0·30
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	0·90—1·00	—
Polski Glob I—IV	—	0·28
Żegluga Polska I—III	—	—
Zieleniewski I—IV	14·45—14·50	14·70—14·45
Cegielski I—IX	0·56	0·58—0·57
Trzebinia I—IV	—	0·59—0·58
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	—	0·65—0·64
Automotor I—II	—	0·70
Górka I—III	16·00—16·30	—
Siersza I—IV	4·40	4·50
Tepege I—IV	1·57—1·66	1·60
Polska Nafta I—III	0·55	—
Pokucie I	—	0·24
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	0·65
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	7·50	7·50
Azot	0·29	0·30
Elektrow. Siersza I—IV	—	0·23
Ćmielów I—II	—	—
Krakus I—VI	0·90	—
Chodorów I—V	4·60	4·65—4·60
Chybie	5·55	—
A. Piasecki	1·75	1·75

Kraków, 23 marca.

Ruch na dzisiejszem zebraniu bardzo mały. Górka i Zieleniewski utrzymały się na poziomie z ub. tygodnia, inne papiery natomiast spadły.

Na rynku dewizowym zastój przy tendencji zniżkowej. Egzoty w zaniedbaniu. Zawarto po jednej transakcji Lokomotywami po 0'50—0'48 i Noblem po 1'90.

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 23 marca 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	7·90
Bank Zw. Sp. Zar.	11·00
Cegielski	—
Parowozy	0·68
Starachowice	2·30
Zieleniewski	14·35
Żyrardów	11·80
Nobel	—
Haberbusch	6·00
Ursus	2·30
Spirytus	—
Ćmielów	—
Chodorów	4·65
Nafta Polska	—
Bank Przem. Lwów	—

Zurych, 23 marca. (PAT). Paryż 26'87, Londyn 24'79½, N. Jork 5'19, Belgja 26'25, Włochy 21'10 Hiszpanja 73'90, Holandja 207'05, Berlin 1.235, Wiedeń 73'15, Sztokholm 139'85, Oslo 80'45, Kopenhaga 94'15, Sofja 377'50. Praga 15'40, Warszawa 100, Budapeszt 0'92, Białogród 8'20, Ateny 7'95, Konstantynopol 2'65, Bukareszt 247'50, Helsingfors 13'05, Buenos Aires 195'50. Tendencja spokojna.

Wiedeń, 23 marca. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Silezia 12, Nafta 151, Karpaty 141. Zupełny brak zainteresowania.

Po zamknięciu kroniki

MINISTER ROLNICTWA W KRAKOWIE. Dn. 31 bm. bawić będzie w Krakowie jako gość małopolskiego Tow. rolniczego p. min. rolnictwa Janicki, który dnia tego między godz. 12—14 udzielać będzie audjencyj w apartamentach województwa. Delegacje, które pragną pojawić się na audjencji zechcą do 29 bm. zgłosić swój udział w województwie (tel. 1149).

KONSUMCJA MIĘSA W KRAKOWIE. Od 15 do 21 bm. spędzono na tut. targowicę 102 buhaji, 72 wołów, 267 krów, 124 jałówek, 189 cieląt, 1 owcę, 1458 sztuk nierogacizny, ogółem 2843 zwierząt. Za kilogram bitej wagi płacono od 1'40 do 1'90. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 2531 sztuk, na eksport 80 sztuk nierogacizny.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39). Wtorek 24 bm. prof. dr Józef Reiss: Robert Schumann — pogrobowiec romantyzmu (z ilustr. p. Kazimiery Liban Lipschützowej); środa, 25 bm. red. Konst. Srokowski: Koniec dynastji Romanowów; czwartek 26 bm. Stanisław Colonna Walewski: Duch człowieka w świetle antropozofji. Początek o godz. 7 wieczór.

Informacje przemysłowe i handlowe

EMISJA 5-ZŁOTOWYCH BILETÓW SKARBOWYCH. Rozporządzenie prez. Rzeczypospolitej upoważniło min. skarbu do emisji biletów zdawkowych do sumy 150 mil. zł. Jako bilety zdawkowe uznano banknoty 1 i 2-złotowe, jednak po otrzymaniu dostatecznej ilości monet srebrnych 1-złotowych okazało się, że ilość biletów zdawkowych wartości 1 złotego jest nadmierna. Wobec tego część ich będzie wycofana z obiegu, a na ich miejsce będą wydane bilety zdawkowe wartości 5 zł bez przekroczenia dopuszczalnej sumy ogólnej. Zgodnie z projektem, monety srebrne wartości 5 zł będą wybijane ze stopu, zawierającego na 1.000 części ogólnej wagi 900 części srebra, i 100 części miedzi. Waga tych monet wyniesie 25 gramów, a średnica 37 mm.

FAŁSZYWE ZNACZKI STEMPLOWE UKAZAŁY SIĘ W OBIEGU. Min. skarbu wydało polecenie urzędom państwowym, aby pilnie kontrolowały dokumenty, opatrzone znakami stemplowemi i w razie jakichkolwiek podejrzeń odsyłały je Izbom Skarbowym. Po przeprowadzeniu dokładnej ekspertyzy przez państwowe zakłady graficzne i w razie stwierdzenia na odnośnym dokumencie fałszywego znaczka stemplowego, będą pociągnięte do odpowiedzialności karnej przez władze skarbowe osoby, których podpisy figurują na takim dokumencie. Wobec powyższego we własnym interesie należy zwracać pilną i baczną uwagę na wszelkie znaczki stemplowe.

OBROTY P. K. O. W 1924 R. W ciągu 8-miu miesięcy u. r. (maj—grudzień) suma oszczędności złożonych w P. K. O. wzrosła z 1.842 tysięcy złotych do 7.555 tysięcy złotych. W tymsamym okresie czasu ogólny obrót czekowy P. K. O. wyraził się sumą 3,124.273 tysięcy złotych. Obrót bezgotówkowy zaś 1,665.233 tysięcy złotych. Pozostałość na kontach czekowych w ciągu tych 8-miu miesięcy wzrosła z 25.558 tysięcy złotych do 37.486 tysięcy złotych.

KONJUNKTURY NA EKSPORT DRZEWA KLEPKOWEGO DO FRANCJI. Kupcy francuscy sprowadzają drzewo klepkowe przeważnie z Ameryki, w dobrym gatunku i bardzo suche. Kupiec polski mógłby konkurować na rynku francuskim pod warunkiem dostarczania drzewa pierwszorzędnego gatunku i zupełnie suchego (co wymaga conajmniej jednego roku suszenia). Ceny sprzedażne są obecnie następujące: dla beczek 9 hektolitrowych — klepka długość 1·10—12 do 1 m. 20—25, szerokości 0.07 do 0.08, grubości 0.04 do 0.04½, 1-szy gatunek 8 25 do 9 franków dla beczek zwyczajnych — klepka długości 1 m. do 1 m. 05, szerokości i grubości jak poprzednio, 6·5 do 8 franków, zależnie od gatunku. Ceny beczek wykonanych na miejscu wynoszą 100 do 125 fr.

RUCH NA KOLEJACH POLSKICH W CZWARTYM KWARTALE 1924 ROKU. Ministerstwo kolei komunikuje następujące dane, dotyczące ruchu na sieci normalno-torowych kolei państwowych za kwartał czwarty 1924 roku. Przeciętna długość eksploatacyjna linij kolejowych wynosiła 16.909 km. po połączeniu odcinków, zamkniętych dla ruchu 15.779 km. Przebieg pociągów ruchu osobowego wynosił 12,812.795 pociągokilometrów, ruchu towarowego 9,736.884 pociągokilometrów. — Przebieg ciężarów pociągów brutto ruchu osobowego wynosił 2.873.528.000 tonokilometrów, pociągów ruchu towarowego 6.623.512.000 tonokilometrów. Załadowano na stacjach kolei polskich 1,198.692 wagony. Przyjęto od kolei zagranicznych 308.465 wagonów ładownych.

ROZBUDOWA PORTU W GDYNI. Prace około budowy portu w Gdyni przekroczyły znacznie zakres planowych robót. Po ukończeniu elektrowni, dyrekcja budowy przystąpiła do robót ziemnych, stanowiących prace wstępne przy budowie doków. Prócz tego drugie molo jest już na ukończeniu. Ruch w porcie wzmógł się, wywóz drzewa do Francji i Anglji odbywa się wyłącznie z Gdyni. Po ukończeniu budowy portu zawijać będą mogły do niego nawet największe okręty, gdyż głębokość przy końcu głównego mola wynosić będzie 10 m, podczas gdy w Gdańsku wynosi 6 m. Równocześnie w min. robót publicznych toczą się obrady w sprawie projektu żeglugi kabotażowej na linji Trzew Wisłoujście-Gdynia z pominięciem nowego portu. (Neufahr-wasser). Na cel ten potrzebne są kredyty w wysokości 1 i pół mil. zł.

JAKIE KORZYŚCI MA GDAŃSK ZE ZWIĄZKU Z POLSKĄ? Jak wiadomo, Gdańsk był stale upośledzany przez rząd niemiecki na rzecz Królewca i Szczecina. Tymczasem obecnie czerpie on znaczne korzyści ze związku gospodarczego z Polską. Świadczą o tem cyfry: Przywóz do Gdańska wynosił w 1923 r. okrągło 300 mil. guldenów, wywóz w 1923 r. 384 mil. guldenów. Przywóz w 1924 r. przeszło 552 mil. guldenów, wywóz 594 mil. guldenów. Bilans Gdański jest więc czynny, a nadwyżka wynosiła w 1923 r. 84, a w 1924 32 mil. guldenów.

SOWIECKIE ZAKUPY CUKRU W POLSCE. Polscy przemysłowcy cukrowniczy zawarli tranzakcje z sowiecką misją handlową na dostawę 14.500 ton cukru po cenie 17·75 funt. ang. za tonnę. Warunki dostawy następujące: dostawa natychmiastowa; zapłata 50% akredytywą i 50% 6-miesięcznymi wekslami misji handlowej sowieckiej w Warszawie plus 6% za dyskonto w stosunku rocznym. Jednocześnie dowiadujemy się, że tasama misja nabyła w Czechach 65.000 ton i w Niemczech 28.000 ton cukru.

CŁA PRZYWOZOWE NA NASTĘPUJĄCE TOWARY ZNIESIONO W TURCJI: Maszyny rolnicze, maszyny i narzędzia dla fabryk już istniejących lub zakładanych, rewolwery kalibru poniżej 15 mm, rury metalowe kanalizacyjne i do budowy wodociągów miejskich i wsi, maszyny drukarskie i litograficzne, wszelkiego rodzaju wyroby i aparaty, przynależne do drukarń księgarskich, metal czcionkowy, składnie, czcionki, [illegible] na typy drukarskie i czcionki, aparaty cynkograficzne łącznie z chemikaljami, kosy, sierpy, części maszyn, tłuszcze, benzyna, nafta, soda bicarboniczna, siarczan miedzi, siarka dla winnic oraz wozy rolnicze. Zwolnienie od cła będzie udzielane bez specjalnych świadectw, jeżeli importowany towar wyraźnie wskazuje na przeznaczenie dla rolnictwa i przemysłu.

ZWYŻKA CEN ROPY NAFTOWEJ nastąpiła w całych prawie St. Zjednoczonych z dniem 14-go b. m. Zwyżka wynosi od 15—40 centów na beczce 1-tonowej.

NOWE ODKRYWKI WĘGLOWE. W okolicach Bruch na granicy austro-węgierskiej natrafiono na duże pokłady węgla kamiennego. Dotychczasowe badania wykazały 2—3 m. pokład na głębokości około 200 metrów. W celu dalszego prowadzenia poszukiwań i eksploatacji, tworzy się konsorcjum z kapitałów austrjacko-niemieckich.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	**Warszawa**	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	**Lwów**	7·55
Wiednia	2·15	**Wiedeń**	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·40	**Lwów**	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	**Zakopane**	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	**Lwów**	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	**Warszawa**	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	**Katowice**	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	**Gdańsk**	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	**Bielsko**	22·50
N. Sącza	19·50	**N. Sącz**	9·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	**Poznań**	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·26	**Piotrowice**	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	**Lwów**	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·26
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	**Poznań**	21·25
Warszawy	6·20	**Warszawa**	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	8·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	Warszawa	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	**Katowice**	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	3·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	**Lwów**	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	**Zakopane**	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	**Lwów**	15·25
Warszawy	22·05	**Warszawa**	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Alumin. i emalj. naczynia
młynki do kawy, migdałów i maku, nakrycia stołowe oryg. alpacca, „Berndorff Krupp" poleca firma
„ŻELAZO"
UL. FLORJAŃSKA 34

Andruty
„ORLĘ" pierwsza krakowska fabryka **andrutów** Kraków, Zwierzyniecka 6 poleca 50 gat. różnych andrutów w ark. gładkich i fasonowych pierwszej jakości

Abażury
ABAŻURY artystyczne, gotowe oraz na zamówienie. — Wytwórnia: Sławkowska 30. I piętro. Telef. 2048

Aparaty i przyb. fotogr.
Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Apteki
FIGOL **„JAHR"** idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.
Główny skład: Apteka Gralewskiego Kraków — Tel. 402

Auto
Auto ciężarowe poleca do rozwozu wszelkich towarów, również na jazdy pozamiejscowe HENRYK SCHNEIDER Kraków, ul. Zyblikiewicza 9.

Banki
Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124. załatwia najkorzystniej wszelkie czynności bankowe oraz przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32 Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Dział towarowy: winkulacje, akredytywy; Dział skór surowych.

Bielizna
Hugo WEINMANN ul. Starowiślna 6 poleca najpiękniejszą bieliznę, pyjamy i obuwie. Tani miesiąc!

FABRYKA BIELIZNY I TRYKOTAŻY Kraków - Podgórze Dąbrowska 15.

Biuro spedycyjne
Romuald Feldman i Ska spedytor kolei państwowych w Krakowie ul. Mikołajska 3. Telefon 3588.

Drukarnie
DRUKARNIA „G-R-A-F-I-A" Kraków, Batorego 10 wykonuje wszelkie roboty drukarskie starannie po cenach najprzystępniejszych.

Cukiernie
P. MAURIZIO Rynek główny 38

Cukiernia R. Pieczarki, Poselska 15 poleca na święta Wielkanocne ciasta, torty, babki i t. d. oraz przyjmuje zamówienia.

Domy handl. przem.
Władysław Ropski Dom dla handlu i przemysłu
Centrala: Rynek gł. 39, A—B Filja: Rynek główny 30, C—D Telef. 2102, 3529
Główne biuro kupna i sprzedaży realności, majątków ziemskich gospodarskich, parcel, lokali handlowych, sklepów i t. d. oraz biuro ogłoszeń i reklamy.

Dywany
Oryginalne DYWANY perskie poleca jedynie najtaniej **B. JURAN** Dunajewskiego 9 (Hotel Krak.)

Farby, lakiery
Trzepaczki, szczotki, miotły ryżowe, wycieraczki kokosowe, torby miastowe, pasta do podług. Meżyk, plac Szczepański.

Fortepiany
FORTEPIANY PIANINA FISHARMONJE PIANOLE PHONOLE największy wybór od cen najniższych H. SMOLARSKA Kraków, ul. Szewska 9 Telefon 4365.

JÓZEF WITEK zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.

Futra
A. JACHIMSKI ulica Grodzka L. 14—16. Od 1 lutego cennik kuśnierski zniżony.

Futra firmy H. i R. Moor uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

FUTRA **M. ROTBLUM** ULICA FLORJAŃSKA 8.

Pracownia i skład futer T. SIERPIŃSKI ul. Florjańska 32 Telefon 3564

Gramofony

Dancingi domowe urządza głośnej marki gramofon najnowszej konstr. system Radio z podkładką mikrof. „Głos swego pana". Wielki wybór najnowszych zdjęć pierwszorzędnych artystów oper, operetek i najnowszych tańców angielskich jak: shimmy i blues. 10.000 płyt na składzie.
The Gramophon Co. Ltd. London. Generalny reprezentant na Polskę Józef Weksler Kraków, ul. Florjańska 25

Gumy
Hurtownia artykułów gumowych, chirurgicznych, opatrunkowych, sportowych i galanteryjnych, pantofle gimnast. Ignacy Spanlang Kraków, ul. św. Tomasza 26.

Galanterja
E. Ostaszewski i E. Mayer **Rynek gł. 5.**

Gumy do wózków
Gumy do wózków dziecięcych obciąga na poczekaniu PIECHOWICZ, MIKOŁAJSKA 7

Hotele
Hotel „Monopol" Gertrudy 6. Telefon 405 pokoje gośc. z komf. urządz., bufet, hand. letik, Potrawy ciepłe, Menu z 3 dań 1·40 zł Gabinet na zebrania towarzyskie,

HOTEL POD RÓŻĄ FLORJAŃSKA 14 TEL. 2263. TEL. 2263.

Herbata

Herbata z „Rączką" Juljusz Grosse Sp. z o. o. **Kraków Rynek gł. 34**

ZNAKOMITA HERBATA Z „WIEŻĄ" WSZĘDZIE DO NABYCIA: Szarski i Syn, Kraków.

Instalacje elektryczne
„AGRODYNAMO" inż. T. Kleczewski Jagiellońska 6, Tel. 3566.

ŻAROWKI przybory do światła elektrycznego i dzwonków elektrycznych sprzedaje najtaniej f-ma „LUX" Plac Dominikański 2, Tel. 3835.

Jubilerzy, złotnicy
Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze M. Jakubowski, Sukiennice 26—27.

Kapelusze
Pierwsza krakowska fabryka kapeluszy słomkowych i filcowych S. WIENER Krowoderska 78. Tel. 4115 i 4153

Oszczędne panie kupują kapelusze słomkowe w najnowszych modelach wprost we fabryce I. Grossa, Kraków, Dietlowska 7. Filje: Grodzka 32, Stradom 27. Telefon 2142.

Kasy kontrolne
Kasy kontrolne „National", maszyny do pisania, naprawia odnawia pod gwar. dojeżdża się też do każdej miejsc., specjalista Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25.

Kawiarnie
»CENTRALNA« ul. Dunajewskiego 1 Telefon 1460

„TEATRALNA" Szpitalna 38, Tel. 2320 vis à vis Teatru im. Słowackiego

Krawieczyzna Kamgarny
Najtaniej wykonuje suknie kostjumy, ubranka oraz wszelką bieliznę, poleca kamgarny bielskie od 20—25. „Samodzielność" Florjańska 47.

Konfekcja męska
W. CAR mag. tow. modnych męskich i damskich Sławkowska 8 (Ceny konkurencyjne)

Konfekcja damska
WIKTOR BROMOWICZ ulica Szczepańska L. 1. Magazyn bławatny oraz pierwszorzędna pracownia sukien i kostjumów damskich.

D. SCHREIBER ul. Florjańska 32, tel. 3215 MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI WIOSENNE

Konfekcja dziecięca
M. TEICHER, Senacka 9 poleca płaszczyki, ubranka, sukienki itd. po cenach konkur Modele zagraniczne

Księgarnie składy nut
Księgarnia J. Czerneckiego Rynek główny 11 poleca książki szkolne, naukowe i beletrystyczne.

Gebethner i Wolff Rynek gł. 23 książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

KSIĘGARNIA T. S. L. ulica św. Anny L. 5 bogato zaopatrzony dział beletrystyczny. Sztuki dla teatrów amatorskich.

Likiery
Fabryka najprzedniejszych likierów ERVEN LUCAS BOLS Rok zał. 1575 Żądać wszędzie!

Lustra i szyby
Lustra belgijskie, szyby szlifowane do mebli, gablotki szklane i ramy do obrazów, poleca wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Klipstein, Kraków, ulica Dietlowska L. 87.

Linoleum, ceraty i dywany
Kapy, chodniki, firanki, portjery, linoleum, ceraty i dywany najtaniej M. HALPERN Kraków, ul. Poselska 18.

Materjały budowlane
Cement portlandzki najwyższej gatunkowej wartości marki: Bonarka, Goleszów, Górka i Szczakowa.

Magazyn mód
Adolf Gelb, Rynek gł. 17 poleca najnowsze paryskie modele kapeluszy damskich i wszelkie przybory modniarskie.

A. Sucheckiej, ulica Mikołajska 13 poleca na sezon wiosenny kapelusze najnowszych modeli, jakoteż przerabia kap. po nisk. cenach Sprzedaż fas. zeszpat. à zł. 2·50.

Magle
MAGLE pokojowe i WYŻYMACZKI do bielizny, poleca: Antoni Steciak, handel żelazny, Kraków, ulica Zwierzyniecka L. 15.

Maszyny do szycia
Maszyny do szycia i haftu „PHOENIX" rowery „Styria" i przybory do tychże poleca Tow. Handlowe „Irwing", Grodzka 60.

KAYSERA MASZYNY DO SZYCIA I ROWERY najtaniej i na raty ulica Dietlowska L. 109 naprzeciw P. K. O.

światowej sławy „PFAFF'A" Długoletnia gwarancja!!!, oraz na raty M. i B. WEISSBERG Starowiślna 10. Tel. 3058


Amerykańskie „SINGERA" i sławne oryg. „ANKERA" maszyny do szycia poleca i na raty
KRISCHER. PLAC ŻYDOWSKI L. 6.

Masarnie
St. Satalecki masarnia Florjańska 51. Tel. 502.

Meble
M. PLESZOWSKI MAŁY RYNEK L. 2 TELEFON Nr 4136 poleca: urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

Reprezentacja fabryki mebli **Braci Thonet** w Krakowie, Mikołajska 4. Repr. Szymon Schudmak

Meble kuchenne
SPECJALNOŚĆ: MEBLE kuchenne, przedpokoj. i pokoi dziecięcych. Petzenbaum, Starowiślna 31 róg Dietlowskiej 87.

Maszyny do pisania
naprawia i rekonstruuje „National Cass Register" K. BLICHARSKI ul. Florjańska 32. — Tel. 2434

MASZYNY DO PISANIA „TORPEDO" Gustaw Kremler ul. Grodzka L. 44. Telefon 3541.

MASZYNY DO PISANIA I TELEFONY „ROYAL" Florjańska 49. Tel. 1577.

Motory
Dynamomaszyny, motory elekr. wszelkich napięć. Uzwojenie przepalonych pod gwarancją. Elektrotechn. Zakł. Przemysłowe Kraków, św. Tomasza 32.

Mleko
Sprzedaż mleka dworskiego od 9 do 12 przed południem ulica św. Gertrudy L. 4. Tamże do sprzedania centryfuga „Alfa" w dobrym stanie, chłodnik i maślnica dębowa na 150 litr.

Mleczarnie
Rendez-vous dla przejezdnych! E. Dobrzyńska obecnie B. Pyte Rok założenia 1878 Plac WW. Świętych 1, Tel. 3283.

Miód
Największa wytwórnia miodu w Polsce „KMITA" Zwierzyniecka 29.

Naczynia
Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości A. SATTLER GERTRUDY 24. TEL. 4162.

Obiady
RESTAURACJA ZWIĄZKOWA JÓZEFA obok dworca osobowego poleca smaczne potrawy i wyśmienite napoje po cenach bardzo przystępnych. Własny wyrób wędlin. Piwo okocimskie. Menu z 3 dań zł 1·20.

Restauracja Powszechna ul. Karmelicka 17 wydaje znakomite obiady z 3 dań po 1 złotym.

Obuwie
Oryg. obuwie angielskie z gumowemi podeszwami poleca f-ma Leserkiewicz i Ska Rynek 11. pl. Szczepański 2.

Optycy
Ludwik Tomaszkiewicz Florjańska 2 Telefon 309

Parasole
Skład, wytwórnia, naprawy parasoli i parasolek Kraków, Długa 19. Ceny konkurencyjne!

Pasy
P. T. Przemysłowcy i Rolnicy! Najtaniej zakupicie pasy popędowe w Fabryce pasów „Wurm i Ska", Kraków, Krowoderska 37 Telefon 2264

Perfumerje
LESERKIEWICZ I SKA Rynek główny L. 11 Plac Szczepański L. 2

Witold Theobald dawniej Bracia Theobaldowie Perfumy na wagę — Sławkowska 1.

L. WEINDLING Kraków, Grodzka 26 poleca perfumerję francuską oraz wszelkie przybory sportowe.

Pojazdy
wynajmuje na śluby wycieczki i do dworca kolejowego T. ŻEGLIKOWSKI Karmelicka 46. Tel. 69

Porcelana
PORCELANĘ, kryształy, szkło i lampy w największym wyborze i po najniższych cenach poleca H. STATTER Kraków, ul. Grodzka 39.

Pralnie
„KRYSZTAŁ" Pralnia biel. Al. Słowackiego 19 przyjmuje wszelką bieliznę do prania i prasowania. Kołnierze i mankiety z najpiękniejszym połyskiem.

Przybory piśmienne
R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064. Magazyn przyborów biurowych.

JAKÓB LEMBERGER skład papieru, przyborów piśmiennych i biurowych Kraków, ul. Starowiślna 17 (naprzeciw Kina „Uciechy")

Michał Słomiany, Sławkowska 24 przybory szkolne i kancelaryjne, wybory skórkowe i metalowe, karty do gry, szachy i t. d.

Prima Aprilisowe karty w dużym wyborze poleca A. Zembrzycki, Florjańska 9.

Przybory wojskowe
Przybory wojskowe oraz wszelkie oznaki straż, szarfy, sztand., gorn. i t. p. Hurtownia i detal. Henryk Recht Florjańska 2.

Restauracje i kawiarnia
„Grand Hotel" Sławkowska 5

STARY TEATR ul. Jagiellońska 1. Filja: „Hotel Francuski" ul. Pijarska 13.

Rybołostwo
w wielkim wyborze Wiktor Wanderer Szewska 21. Telef. 35-20.

Radio
Najlepiej, najtaniej u firmy **RADIOŚWIAT** Kraków, Grodzka 32. Telef. 3319.

„PHILRADIO", Kraków, Rynek 9 (Pasaż Bisiaka). Telefon Nr 204. Aparaty odbiorcze i części składowe dla amatorów, tylko pierwszorzędnej jakości Cennik za nadesłaniem 40 groszy.

Rowery i motocykle
belgijskie F. N., części do tychże F-a EUG. KLUSKA i Ska Grodzka 63.

Śledzie
Śledzie i konserwy rybne — poleca M. B. GROSS, Kraków, ulica Krakowska L. 25. Telefon Nr 3291.

Salon mód
SALON MÓD ul. Florjańska L. 24 poleca nowości wiosenne, najnowsze modele paryskie i wiedeńskie i przyjmuje wszelkie roboty modniarskie.

Składy skór szewskich
POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE S. A. Barska 87-89 Tel. 2155

Spedycja
CRACOVIA Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 69, tel. 4078

Sport
LESERKIEWICZ I SKA RYNEK GŁÓWNY 11 PL. SZCZEPAŃSKI 2

Szlifiernie brzytew
J. Myszkowski, Dietlowska 46 Brzytwy angielskie sztuka 12 zł. zwykłe dobre od 4 do 8 zł. Garnitur: pasek, pendzel i brzytwa 9 zł,

Ubezpieczenia
Towarzystwo ubezpieczeń na życie „FENIKS" UL. GERTRUDY 8.

Wino
L. Süssera Synowie hand. win Poselska 18, zał. w r. 1847 poleca na święta wina w doborowym gat. po cenach przyst.

Wyroby bawełniane
Kupujcie znane krajowe wyroby bawełniane firmy Bcia CZECZOWICZKA w ANDRYCHOWIE !! Sprzedaż hurtowna !! Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

Witraże
i OSZKLENIA SZKŁA, LUSTRA, RAMY T. ZAJDZIKOWSKI ul. św. Jana L. 30.

Węgiel drzewo
A. BLUMENFELD Pawia 12. Tel. 59 dostarcza hurt. i detail. węgiel z pierwszorzędn. kopalń górnośląskich i krajowych.

Główne składy węgla i drzewa Dra Fr. Jelonka i Sp. Pawia 5. Tel. 174. Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1203 Najlepsze gat. węgla i drzewa

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo Polska Spółka Węglowa Kraków, A. Potockiego 8. Tel. 4075

POLSKI TARG Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej. Biura Szpitalna 15.

Wyroby koszykarskie
SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A. Szczepańska 1, tel. 1493.

Wózki dziecięce
WÓZKI DZIECINNE najtaniej poleca S. Botwin, Kraków, Florjańska 30 (w podworcu).

Zakład blacharski
Wytw. wyrobów blacharskich Edw. Pieczonki, Zwierzyniecka 10 poleca po cenach konkurenc wszelkie wyroby dla gosp. domow. oraz wielki wybór wanien

Zakład czyszczenia
ARTUR zakład czyszczenia, ul. Gołębia 8 czyści okna, wszelkie oszklenia, wióruje, zapuszcza, oraz frotteruje posadzki parketowe.

Zakłady krawieckie
Zakład krawiecki M. Chwałek Grodzka 13, I p.

ZAKŁAD KRAWIECKI J. GAWORA ul. św. Krzyża L. 16 poleca się na sezon wiosenny.

Zakład krawiecki damski i męski J. Kumala ulica Szczepańska L. 11.

Wytwórnia strojów damskich i męskich Michała Kapusty Kraków, Szewska 24, I. p. poleca się na sezon wiosenny. Wykonanie wykwintne. Ceny zniżone

Ubiory męskie w najlepszym gatunku, wykonuje po cenach przystępnych Kazimierz Krzyworzeka ul. św. Tomasza L. 33.

Zakład krawiecki ŁUKASIEWICZ i ISKIERSKI Kraków, ul. Gołębia 16 Polecają materjały zagr. i wykonują wszelkie roboty punktual.

Józefa Niżnika Zakład krawiecki, ul. św. Jana 14 poleca się Szan. P. T. Publiczności. Ceny przystępne.

WYTWÓRNIA KRAWIECKA okryć damskich i męskich JANA PIASECKIEGO Radziwiłłowska 33, parter.

Spółdzielnia Odzieżowa ul. Mikołajska 13, tel. 3037 wykonywa ubrania, kostjumy, suknie i t. d., szybko, tanio i solidnie, z własnych i powierzonych materjałów.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski